





POPIS PUBLICZNY UCZNIOW  
SZKOŁ WARSZAWSKICH PIIARSKICH

*odbywać się będzie D. 22. 23. i 24. Lipca  
z rana od godziny 7 do 11.*

na który zaprasza

PRZEŚWIETNA PUBLICZNOŚĆ

IMIENIEM NAUCZYCIELI I UCZNIOW

X. EDWARD CZARNECKI

REKTOR SZKOŁ.

---

W WARSZAWIE 1812.

INSTYTUT  
BADAŃ LITERACKICH PAN  
BIBLIOTEKA

00 330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72  
Tel. 26-68-63



20.043

**G**DY Naywyższa Władza Edukacyyna wszystkie Szkoły w Kraiu naszym dotąd zaprowadzone i zaprowadzić się mogące stosownie do potrzeb różnych stanów w Narodzie Uchwałą swoją na Elementarne, Podwydziałowe, Wydziałowe i Departamentowe rozdzieliła; Szkoły Warszawskie dozorowi Zgromadzenia XX. Piiarów powierzone przez Wyrok teyże Władzy pod D. 9. Sierp. roku zeszłego wydany przy 6<sup>ciu</sup> Klassach utrzymane wrzędzie Szkół Departamentowych umieszczonemi zostały. Wchodząc taż Magistratura w rozliczne Szkół potrzeby, których fundusze edukacyjne żadną miarą zupełnie załatwić nie mogą, wybieranie od Uczniów opłaty roczney podług gatunku Szkoły wyrokiem swoim pod D. 6. Sierpnia roku zeszłego Rektorom zaleciła. Przez wyrok takowy opłata roczna w Szkołach Warszawskich Piiarskich od Ucznia iednego we dwóch ratach do kassy szkolney składana Zł. Pol. 24. wynosi. Wskazany fundusz tego rodzaju jako przeznaczony na zaspokoienie potrzeb istotnych wporządny szkole nieuchronnych, dopomógł Rektorowi wraz z grotnem Nauczycieli Szkół Warszawskich Piiarskich do pomnożenia godzin tygodniowych na nauki dla młodzieży przeznaczonych, do odłączenia Klassy VI. od V. na pewne nauki, do zaprowadzenia formalnych i systematycznych Lekcy w ięzyku Francuzkim, Niemieckim i Rysunkach, do nabycia potrzebnych xiążek do Biblioteki szkolney i narzędzi matematycznych i fizycznych.

W Szkole tedy naszey jako Departamentowey podług Planu Naywyższey Magistratury Edukacyyney dają się Uczniom Klass 6<sup>ciu</sup>.

- a.) Języki:— Polski, Francuzki, Niemiecki, Łaciński, Grecki.
- b.) Nauki i Umiejętności:— Religia i Moralna,— Jeografia z Statystyką,— Historia powszechna i Polska,— Arytmetyka,— Jeometrya,— Algiebra,— Historia Naturalna,— Fizyka,— Chimiia,— Prawo Natury,— Ekonomia i Polityczna,— Loika,— Historia Filozofii,— Wymowa i Poezya.
- c.) Kunszta:— Kalligrafia i Rysunki.

Dla każdej Klasy są oznaczone granice, ile w ciągu roku z każdej Nauki Uczniom udzielić się do wiadomości powinno, aby do wyższej klasy mogli postąpić.

Udzielaniem powyższych rzeczy uczący się młodzieży w pierwszym szkolnym półroczu to jest od 1<sup>go</sup> Września 1811. do 1<sup>go</sup> Marca 1812. zatrudniały się następujące Osoby:

*Ze Zgromadzenia Piiarskiego:*

- X. *Edward Czarnecki*, Rektor Szkół i Professor Literatury.
- X. *Jan Bystrzycki*, Professor Fizyki, Chemii i Filozofii.
- X. *Jan Dobrowolski*, Professor Historii Powszechnéj i Prawa.
- X. *Antoni Młochowski*, Professor Matematyki i Literatury niższej.
- X. *Kazimierz Krótkowski*, Professor Języka Łacińskiego i Historii.
- X. *Dyzmas Grocholski*, Professor Historii, Jeografii, Języka Łacińskiego, Polskiego, Religii.
- X. *Kazimierz Działkowski*, Professor Języka Polskiego, Łacińskiego, Arytmetyki, Matematyki niższej, Religii.

*Przybrane do pomocy:*

- X. *Antoni Grunert*, Professor Języka i Literatury Niemieckiej i Jeografii starożytnéj.
- P. *Jan Roszkowski*, Professor Wymowy Polskiej i Łacińskiej w Klasie V. i VI.
- P. *Franciszek Jasiński*, Nauczyciel Arytmetyki i Języka Francuzkiego w Klasie II. i III.
- P. *Jan Podbielski*, Nauczyciel Kaligrafii.
- P. *Augustyn Buchartowski*, Nauczyciel Historii Naturalnéj, Języka Polskiego i Jeografii.
- P. *Jan Vanin*, Nauczyciel Języka Francuzkiego.
- P. *Fryderyk Stolpner*, Nauczyciel Rysunków w trzech Klassach wyższych.
- P. *Alexander Maierski*, Nauczyciel Rysunków w trzech Klassach niższych.

W przeciągu iednak wyrażonego Półrocza, pomimo naygorliwszey chęci pracowania w Klassach zarówno z innymi Kollegami Professor *Krótkowski*, dla przykréy i ustawicznie dręczącév go słabości, we dwa miesiące od połowy godzin przez siebie przyjętych uwolniony, po długich prósbach Rektora i Kollegów od 1 Stycznia 1812 usunąwszy się od pracy szkolnéy, w Lutym mając lat 26. zgonem swoim niezmiernie nas zasmucił; żałowany powszechnie dla swoiéy gorliwości, pracy i nayłagodniejszego charakteru duszy, dla którego wielu Przyjaciół sobie pozyskał.

Jeszcze Grono Nauczycielskie w żywéy miało pamięci ważną utratę Kolegi *Krótkowskiego*, gdy na początku Marca roku bieżącego los nieprzychylny Wydziałowi Edukacyjnemu, nagle nową nam klęską zagroził. Zastużony od lat kilkunastu w tych Szkołach i w tutejszym Konwikcie Piarskim X. *Jan Dobrowolski*, Professor Historji i Prawa ciężką złożony został chorobą. Pomimo naytroskliwszey pomocy w każdym względzie życzliwych przyjaciół, przez dni 47. ciągle walcząc z chorobą, dnia 17 Kwietnia r. b. z budującą gotowością zawczasie dla dobra powszechnego, życia dokonał. Strata tego męża tém dotkliwszą dla nas się stała, im gruntowniejszy był duszy iego charakter, im większa dla młodzieży z niego użyteczność, im gorliwsza regularność w pełnieniu powinności, im świętsze były u niego związki przyjaźni, którą wiernie dochowywać umiał, im wido-czniejszym był zawsze cnoty czcicielem.

Zdarzone przerwy godzin w Planie naukowym zgonem dwóch wspomnionych Nauczycieli, przez P. *Dyonizego Lanckorońskiego*, dawniey iuż w Szkołach naszych Nauczyciela, i P. *Piotra Bruck*, Nauczyciela Francuzkiego ięzyka, zkorzyścią po wielu Pensjach i zaletą pracuiącego, w pewnéy części wypehnione mi zostały, resztę godzin niemordowani Szkoł Nauczyciele między siebie rozebrali.

Mając Rektor w swoich ręku urządzenie wewnętrzne Szkoł Departamentowych i Plan Nauk na nie od naywyższey Władzy Edukacyjney sobie oddany, obeymujący granice, do których

w ciągu roku wszelka nauka dająca się w tych Szkołach iak wy-  
żęy wspomniano, w każdéy klassie doprowadzoną bydz powin-  
na, starał się uskutecznić wraz z Nauczycielami Zwierzchności  
Edukacyjnéy przepisy, aby młodzież należycie korzystała. Xią-  
żki używane przez Uczniów i ich pisma zebrane z całego roku  
Szkolnego, troskliwość Rodziców i Opiekunów lub interesowa-  
nych Osób względem uczący się u nas młodzieży dostatecznie  
zaspokoić powinny. Ta iednak czyni się tu uwaga, iż mając  
za powinność oświecać umysły przez rozliczne wiadomości i  
kształcić w dobrém sercu młodzieży, na wykroczenia przeciwne  
sercu i dobrym obyczajom szczególniejsze zwracamy baczenie.  
Uchybienie w nauczaniu się lekcyi lub wygotowaniu domowéy  
roboty, albo nieporządne utrzymywanie książek różnych i papie-  
rów, albo niekształtny rysunek i deklamowanie bez tonu i przy-  
zwoitego wydania uczucia nietyle nam nieukontentowania spra-  
wuje, ile zupełna nieczułość na wszelkie Zwierzchności prze-  
strogi zmierzające do poprawy obyczajów młodego, ile wstręt do  
pracy stający się źródłem zepsucia dla młodocianych umysłów.

Chcac Uczniów naszych za szkołą nawet w pracy i porządku  
utrzymać, rozkład nauk półroczny na klasy uczyniony, każde-  
mu w szczególności mieć w domu przepisany zalecamy, aby Ro-  
dzicom i Opiekunom było wiadomo, czém się uczeń prócz godzin  
sześciu publiczny na dzień nauki prywatnie zatrudniać powin-  
nien, aby obowiązkom w klassie nie uchybiał.

Doświadczenie uczy codzienne, iż młodego nigdy z oka  
spuszczać nie można, i bardzo rzadki iest, którego by samemu so-  
bie można było bezpiecznie zostawić, aby się próżnowaniu lub  
rozrywce ustawicznéy nie oddał. Dla tego iak największą ma-  
my bacność na spóźniających się w czasie lekcyi lub opuszcza-  
jących godziny, których bez zaświadczenia wiary godnego, skąd  
to uchybienie pochodzi, przyjmować do klasy nie zwykliśmy.  
Trafia się albowiem, iż uczniowie pracować nie lubiący, oszu-  
kują Rodziców i Opiekunów nie udając się z domu prosto do  
Szkoły, lecz po ulicach i ogrodach szukając rozrywki nieraz przez  
dni kilka, po upłynionym czasie nauki w klassach, regularnie



do domu powracają. Wchodząc w przyczyny takowego nieporządku okazuje się, iż to ze wstrętu do pracy pochodzi, którzy chcąc uniknąć, sądzą, iż w innym stanie umieszczeni, wolni od wszelkich obowiązków, zupełny używać będą swobody. Lecz w którymże stanie jest miejsce do próżniactwa, gdzie należyty porządek panuje! gdzie Zwierzchność czuwa z obowiązku nad dobrem ogólnym! gdzie kierujący drugimi prawdziwą cnotą natchnieni, w pracy, rzetelności, porządku i szanowaniu wszystkich stanów w Narodzie naysławniejszym stać się wzorem!

Gdy się mówi o pilności w pracy i uczęszczaniu na Lekcje ze strony uczący się młodzieży, pominąć nie można doświadczeniem stwierdzonego postrzeżenia, iż Uczniowie niecierpiący pracy, nieczuli na przestrogi, wcale z Nauki korzystać nie lubiący, są razem naysławniejsi w chodzeniu do klasy i nawięcej się do nieporządku i niespokojności podczas spólny pracy przykładają. Zapytani o przyczynę uchybienia, tysiąc mają wymówek, które ich obłąkania jawnie dowodzą i wątpić każą o możliwości uleczenia ich z choroby, która się do ich umysłów zakradła. Wyznać tu jednak należy, iż liczba takowych bardzo mała u nas się znajduje, bo w ciągu roku szkolnego prawie od czterdziestu uczniów nieobyczajnych, niedbałych i nieregularnych Szkoły nasze uwolnionymi zostały. Do téj jednak liczby nie należą ci uczniowie, którzy dla okoliczności domowych w różnym czasie roku szkolnego uzyskawszy zaświadczenie od Rektora, oddalić się ze Szkół musieli.

Tu jest miejsce publicznie powiedzieć, iż Uczniowie klasy VI. z matem niektórych wyłączeniem, pilnością, porządkiem i korzyścią starali się ciągle innym klasom przodkować; wczém Uczniowie klasy IV. wyjąwszy kilku, naysławniejsi ich naśladowali tak dalece, iż Nauczyciele zawsze z nich byli kontenci; a nawet w ostatnich trzech miesiącach już nie kilku, lecz większa część prawie Uczniów klasy V. gorliwiejsi, pilniejsi i regularniejsi niż w ciągu roku pracowali. Co do Uczniów klasy III. których liczba 70. wynosiła, znalazło się prawie 20. zupełnie niepilnych i niebaczących na wszelkie przestrogi, którzy na rok na-

stepny inne zatrudnienia zamiast Szkoły obraćby sobie powinni. Natłok niezmierny Uczniów w klassie II. i I. stawiał się oczywista przyczyną, iż Nauczyciele przekonali się o każdego Ucznia pracy i pilności codziennie z największą trudnością zdołali, zwłaszcza między rozmaity młodzieżą, gdzie przy nauce prostować obyczaje i o błędach przekonywać młodych ustawicznie należy.

Rapporta miesięcznie zdawane przez Nauczycieli na posiedzeniach u Rektora, wskazały najwidoczniej przy spólnym obradzie, który z Uczniów klass wszystkich usilnie pracując i okazując się regularnym i obyczajnym, na prawdziwą zaletę z całego roku zasłużył. Dzienniki po klassach utrzymywane, wskazujące ciąg dawanych nauk przez Nauczycieli, stosownie do Planu podanego od Najwyższej Władzy Edukacyjnej, obejmowały oraz uczniów, którzy w uczęszczaniu do Szkoły nieregularność okazali, żadnej na wymówienie siebie słusznej nie mając przyczyny. Xiążki nagrody i kary zawierają Nazwiska Uczniów, którym według zasługi oddana zaleta dowodzić będzie, iakimi się w ciągu Edukacji publicznej okazali. Z nich wyciągnięta być może Lista Uczniów, którzy sobie na przeniesienie do wyższej Klassy sprawiedliwie zasłużyli. Ta jednak promocyja na Popisie publicznym ogłaszać się nie będzie, zasłużony Uczeń odbierze jedynie pochwałę, a z początkiem Roku przyszłego, który się w Wrześniu zaczyna, po prywatnym w Klassie Examinie oddzielnym, każdy dla siebie wyrok usłyszy. Nic albowiem nie masz szkodliwszego dla młodzieży, iak zawczesne onychże do wyższych klass bez należytego przygotowania przeniesienie. Przez pośpiech w tym względzie nie samo oświecenie, lecz i moralność, prawdziwa szczęścia w społeczności ludzkiej zasada, nienagrodzony uszczerbek ponosi.

Zwierchność Szkolna przekonała się najdokładniej z wielu wypadków, iż nader szkodliwą jest rzeczą wmieścić stołeczny, gdzie ludność sama roztargnienie młodemu sprawuje, zostawiać go bez troskliwego i w każdym momencie czuwającego nad nim dozoru. Rządzenie dziećmi jest nudne wprawdzie, lecz łatwiej je w karności i porządku utrzymać można, bo z powolno

ścią dają się powodować, zwłaszcza jeżeli kto władzę swoją nad niemi z dobrocią rodzicielską połączyć umie. Lecz uczniowie doroslejsi nabywając z wiekiem coraz wyższych i liczniejszych wiadomości, mocą wzmagających się żądz swoich pobudzeni, na własne dobro i honor niepamiętni, dobrowolnie zguby swojej szukaia. Postęp do wyższej klasy w błędne wprowadza ich mniemanie, iż do ulegania prawom społeczności szkolney mniéy są obowiązani. Stąd więc opuszczanie godzin, spóźnianie się do klasy, zaniedbanie lub niechętne odbywanie powinności wszelkich pochodzi. Rzadko bardzo zaufać można zupełnie młodemu, aby sam sobie zostawiony popędu namiętności nie usłuchał i nie popełnił błędów, którychby nawet upornie bronić nie odważył się z zuchwałą śmiałością o swojej doskonałości uprzedzony. Zgodne jest przeto wszystkich Nauczycieli życzenie, a nawet rada przyjacielska, aby przez troskliwość o dobre i nieskażone swoich Synów czy Pupillów obyczaj, Rodzice i Opiekunowie o iak naybacniejszy dozór dla nich się starali dla ochronienia ich od próżniactwa i zepsucia. Staranność w tym względzie z ich strony, od wielu przykrości Nauczycielów uwolni i licznym nieprzyzwoitościom z zostawioney wolności wynikającym łatwo zapobieży.

Lecz aby dozór w klasie i bacność domowa na młodego korzystniejsze skutki sprawiły, spolne znoszenie się Rodziców i Dozorców z Rektorem i Nauczycielami w okolicznościach dotyczących się Uczniów jest potrzebne. Trafiaia się albowiem wypadki między młodzieżą, których wiadomość udzielona Zwierzchności szkolney korzystnie na ich dobro użytą bydz może, lub tamę położyć iakim szkodliwym zdarzeniom. Rozsądny Nauczyciel znaiący skłonności i życzenia wieku młodego, z błędów nawet Ucznia korzystać potrafi, a przyjemną i serce zniewalającą rozmową wzbudzi w leniwym chęć do pracy w naukach i pragnienie ukształcenia chwalebnie swoich obyczajów. Znoszenie się takowe uczyni bacznym Ucznia na wszelkie własne postęпки i od ustawicznych błędów w codziennem pożyciu łatwiej go uwolni, skoro się przekona widocznie, iż złe sprawy są w o-

brzydzeniu, rodzą w duszy niespokojność i czynią godnym pogardy.

W tém miejscu Grono Nauczycielskie ma prawo wynurzyć otwarcie, iż przez prace z Uczniami pragnie zastąpić Rodziców, którzy rozsądnie dzieci swoje kochając, prawdziwego szukaiają pożytku, który ich potrzebie i zdatności odpowiada. Pracuiąc z nimi codziennie sądzić mogą najlepiej o ich pilności, a będąc bezstronnymi Sędziami, niemylny wyrok na każdego wydadzą, czy ma tyle usposobienia i zasługi, aby na rok następny w wyższéj klassie wyższéj słuchał nauki. „Gdyby Uczeń, (przepis z Urządzenia Wewnętrznego Szkół Departamentowych wyięty na kar. 25.) w niektórych przedmiotach zdawał się być dość mocnym, a w innych bardzo słabym, promowowanym być nie powinien, bo lepiej, aby był dobrym Uczniem klassy niższéj, niż jednym z najgorszych klassy wyższéj. Niech tam nabierze ducha gruntowności i dokładności, a z edukacji swoiéj rzetelny odniesie pożytek. Doświadczenie albowiem uczy, że kto w niższych klassach przestawał na niedokładném rzeczy obięciu, nietylko w wyższych klassach niczego się gruntownie nie nauczył, ale też w całym życiu swoiéj zgłębiać rzeczy i dobrze o nich sądzić nieumiał. „— Skrupulatność ta w promocyach do klass wyższych lubo się do Uczniów klass wszystkich rozciąga, najsściśléj i nayskrupulatniéj względem Uczniów klassy IV. V. i VI. zachowaną będzie. Te albowiem trzy naywyższe klassy prawdziwie Szkołę Departamentową stanowią, i te Uczniów do Uniwersytetu i na wyższe Urzędy w kraiu zdolnych Mężów usposobić mają, od których gruntownego światła i dobrego charakteru duszy porządek i dobro kraiu zależy.

Dla uniknienia nieładu wciągu rozpoczętego Kursu Nauk i odwrócenia przykrości rozmaitych ze strony Rodziców rozpoznać niechcących, ile na dopilnowaniu porządku w Szkole dzieci ich zyskuiają, następujące punkta podają się do ich wiadomości:—

1<sup>a</sup> W Szkołach naszych Warszawskich pierwsze Półtrocze szkolne zaczyna się D. 1. Września, drugie zaś D. 1. Marca,

wktórych Terminach każdy Uczeń do zapisu przychodzący, Rektoriowi Zł: dwanaście do kassy szkolney złożyć powinien, na co kwit odbierze, bez okazania którego, wstępu do klasy mieć niemoże. Rektor na obietnicach przestawać nie będzie, bo już nieraz doznał zawodu, i za niektórych należytości po długiey zwłoce nie odebrał.

2<sup>a</sup> Doświadczenie tegoroczne nauczyło, iż powolnym na żądania Rodziców bydź niemożna w przyjmowaniu dzieci do klass bez liczby określoney. Natłok albowiem wielki odeymie Nauczycielom sposobność przekonania się dokładnie w czasie lekcyi o codziennéy każdego Ucznia pilności i postępu w Naukach. Przeto stosownie do przepisu Naywyższey Władzy Edukacyney, więcéy nad 60 Uczniów do iednéy klasy przyjmować się nie będzie. Dzielić zaś na pod-klassy niedostatek funduszu ani szczupłość mieysca nie pozwala.

3<sup>a</sup> Aby zaś wstęp ułatwić przy zapisie dla Uczniów dawnieyszych prawdziwie godnych pochwały, i dla nowoprzybywających trudność w przyięciu uprzętnąć, radzi się po przyjacielsku Uczniom, którzy już po dwa lata w iakowéy klassie zostają, ani nie mają nadziei bydź posuniętemi do wyższey klasy, że się do niéy nie przysposobili; aby inne zatrudnienia obrali, a dla Szkoły przestali bydź ciężarem, bo wprzyięciu siebie do klasy trudność u Rektora znajdą. Tacy bowiem uczniowie naypierwszą nieładu po klassach bywają przyczyną, i dla innych stają się zgorzeniem.

4<sup>a</sup> Postrzegać się dało, iż przyjmowanie Uczniów do Szkoły w każdéy chwili roku szkolnego znaczne nieprzyzwoitości za sobą prowadzi. Uczeń albowiem późno do klasy przybywający nie jest zdolny innym wyrównać w nauce, z któremi od początku roku bieg pracy szkolney Nauczyciele rozpoczęli, i kilkakrotnie rzeczy trudniejsze w rozumieniu powtarzali. A przeto po upłynieniu miesiaca iednego od zaczęcia półrocza przybywający Uczeń do klasy wstępu nie uzyska, chyba spóźnienia się ważną da przyczynę.

5<sup>a</sup> Uczeń przychodzący do Szkoły pierwszy raz ma złożyć zaświadczenie, iako ospe bądź naturalną, bądź szczepioną od-

(2\*)

był, inaczej przyjętym nie będzie; tudzież świadectwo postępku w Naukach i sprawowania się, jeżeli ze Szkół innych przybywa.

6<sup>o</sup> Rodzice ubodzy którychby niestało na złożenie opłaty półrocznej mają świadectwem od Podprefekta, Burmistrza lub Woyta miejscowego uzyskanym dowieść swojej niemożności płacenia, one podać dozorowi szkolnemu, a uzyskaną od niego rezolucją złożyć na ręce Rektora. Ostrzega się jednak, iż Uczniowie niepilni i nieobyczajni choćby byli ubodzy, uwolnienia od opłaty nie otrzymają: bo taki przywilej dla ubogich zasługujących uczniów iest zachowany.

7<sup>o</sup> Gdy na dozorze domowym bardzo wiele zależy, aby Uczniowie od pracy publicznej w klassach uwolnieni nie biegali po mieście i czasu marnie nie trawili, ofiaruje się Rektor nastęrczyć Rodzicom po radę udającym się do niego i miejsca do mieszkania dla młodzieży i osoby zdolne do dozoru domowego i korepetycyi za umówioną od ucznia nagrodę.

8<sup>o</sup> Przekonawszy się, iż nigdy nadto pobłażać nie można młodemu, gdy przez upór i rozmyślnie wykracza, ani na przestrogi i rady Zwierzchności powolnym byź nie chce, czyni się wiadomo, iż Uczniowie z powodu złego serca przez trzy miesiące ciągle o niepilność i złe sprawowanie się notowani, dla oddalenia od innych zarazy, koniecznie usunięci ze Szkół byź muszą.

9<sup>o</sup> Trzymając się prawidła obyczajności, *choć ubogo byle chędogo*, z potrzeby uczciwej czyni się przestrożę, iż Uczniowie brudno i nieprzyzwoicie ubrani i nieprzystoyną powierzchownością innych obrażający przyjętymi do klass niebędą. Taką bowiem nieprzyzwoitość dla uczciwego wstręt sprawuje i upodlenia duszy dowodzi w tym, który na powierzchowność nie ma bacności.

Nakoniec postrzegając iako niedostatek wiązek potrzebnych dla Ucznia w klassie wielką mu szkodę przynosi, gdy wielu rzeczy słuchać jedynie z pamięci, lub one przepisować z widocznym uszczerbkiem czasu iest przymuszony; oświadcza się otwarcie, iż opieszałość Uczniów w nabywaniu wiązek potrzebnych do nauk, a zwłaszcza w klassach wyższych dająca się postrzegać, żadną

miarą cierpianą być niemoże. Rodzice oddający swoich synów do szkoły mogą powziąć u Rektora wiadomość, jakie książki do klasy im wskazane są potrzebne. Od ich nabywania Uczeń prawdziwie ubogich Rodziców uwolnienie uzyska; lecz za to pisać wiele będzie przymuszony, aby widocznie straty nie ponosił.

Dla zaspokoienia wielu ciekawych podaie się do wiadomości, iż Szkoły nasze w pierwszym Półroczu to jest: od D. 1 Września r. z. do D. 1 Marca r. b. Uczniów wszystkich 509 liczyły. Wtém zaś Półroczu liczba ich zmniejszyła się do 466. to jest mniej ich było 43 teraz, niż w pierwszym Półroczu. Zmniejszenie to stąd pochodzi, iż wielu Uczniów niemogących z Nauk korzystać, idąc za radą Rektora i częstemi jego przestrogiami udali się po większej części do innych zatrudnień, aby się wia-  
kim względzie stali użytecznymi. Oby ich przykład pewną jeszcze liczbę pociągnął Uczniów wcale pracować niechęcych, nieregularnych w obowiązkach, którzy swoim postępowaniem codziennie dowodzą, iż praca około nabycia Nauki dla nich jest nieznośna.

---

**P**OPIS publiczny Uczniów, który poprzedzi Examen prywatny tychże D. 20. i 21. odbywać się będzie w Dniach 22. 23. i 24. Lipca zrana od godziny 7 do 11. Zacznie się wczesniej niż zwyczajnie, dla uniknienia przykrości od południowego upału przy natłoku szkolnój młodzieży.

Porządek Popisu będzie następujący:

We Szrzedę, to jest dnia 22 Lipca, Uczniowie Klass I. i II. atoz Nauki Religii, Historii S. i Moralnej.— Z Języków: Polskiego, Łacińskiego, Francuzkiego i Niemieckiego— przy czém dowiodą znaomości Grammatyki i deklamować będą. Z Jeografii— Historii powszechnój— Historii Naturalnej— Arytmetyki— Jeometrii w Klassie II.— Charaktery i Rysunki okażą.

**We Czwartek, to iest D. 23.** Uczniowie Klasy III. i IV. a to:  
Z Nauki Religii, Moralnéy i Prawa przyrodzonego — Z Języków Polskiego, Łacińskiego, Francuzkiego i Niemieckiego łącząc ich Literaturę — Z Jeografii nowéy i dawnéy, — Historii powszechnéy i Polskiéy — Historii Naturalnéy — Fizyki — Arytmetyki — Algiebry — Jeometrii. — Przy Nauce Języków deklamować będą. Rysunki okażą, i dadzą dowody swoich prac domowych.

**W Piątek, to iest D. 24.** Uczniowie Klasy V. i VI. a to: z Nauki Religii — Loiki — Prawa Ekonomicznego — Z Języków Polskiego — Łacińskiego — Francuzkiego — Niemieckiego i Greckiego z ich Literaturą, Historii powszechnéy — Fizyki — Chimii — Algiebry — Jeometrii — Historii Filozofii. — Rysunki okażą — Roboty domowe czytać będą.

Poczém Uczeń Klasy VI. *Jan Rusicki*, ieden z odchodzących Uczniów Klasy naywyższéy złoży podziękowanie Prześwintnéy Dyrekcyi Edukacyinéy za Jéy starania około Edukacyi Młodzieży i Nauczycieli Szkół imieniem swoich Kollegów pożegna.

Nakoniec po Głosie mianym przez Rektora Szkół, nagrody Uczniom wybranym niższych trzech Klass w Laurach, wyższych trzech w książkach rozdane będą; poczém nastąpi czytanie Listy Uczniów, którzy w ciągu roku szkolnego przez pilność stałą, znaczny postępek w Naukach i chwalebne obyczaje na pochwałę prawdziwie zasłużyli.

Dnia 25. zrana prace szkolne zakończone będą przez Spowiedź i Komunią S. i Te Deum laudamus, i wstrzymane do dnia 1go Września r. b.

*Lista*



*Lista Uczniów Klasy VI. odchodzących  
ze Szkół naszych.*

Jan *Rusiecki* uda się do stanu wojskowego.  
Józef *Barankiewicz* do Szkoły Prawa.  
Jan Kanty *Jordan* do Stanu wojskowego.  
Jan Kanty *Gregorowicz* do Administracji.  
Jan *Federowicz* do Szkoły Prawa.  
Józef *Nicatkiewicz* do Administracji.  
Leonard *Rusiecki* do Ekonomiki.

---



INSTITUT  
BADAŃ LITERACKICH PAN  
BIBLIOTEKA  
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 22  
Tel. 26-68-63



F

20.043  
1812 / 1